



PRZEMYSŁ PENSJONATOWY



Z chwilą wejścia, że się tak wyrazimy, w modę Zakopanego, zaczęto coraz bardziej odczuwać potrzebę zakładania w Zakopanem pensjonatów. Pierwsi turyści, którzy tu przyjeżdżali po chatach góralskich i dla miłości Tatr i przyrody cierpieli niewygodę, znajdując nawet w sielance pewien urok. Jednak z chwilą uruchomienia linii kolejowej i napływu coraz większego gości i to o różnych zapatrzywaniach i wymogach, ukazała się potrzeba przemysłu pensjonatowego koniecznością. Zakładano więc pensjonat za pensjonatem — przyczem prymitywizm świecił tryumfy, ówczesnej bowiem publiczności wystarczył skromny pokój, także łóżko i stół jadalny. W okresie tym i tak przeważna część gości składała się z miłośników przyrody i Tatr, którzy po największej części dnie spędzali na łonie natury. Ale za nimi, za modą, pociągali i inni. Pociągali i ci dla których Tatry, były tylko tłem i ładnym obrazem, a właściwym celem przyjazdu była chęć rozerwania się, zabawy i zabicia wielkomięskich w lecie nudów. Ci byli więcej wymagający. Sam pokój i wspólna a skromna jadalnia nie wystarczała im. Żądali jeszcze łazienki, salonu, hallu, pokoiów do zabaw, gry w karty itd. itd., więc i pensjonaty zaczęły się zwolna do tego przystosowywać. Wreszcie przyszła wojna i okres powojenny, który z gruntu zmienił upodobania i żądania ludzi. Pensjonaty o prymitywnym wyglądzie, zaczynają coraz bardziej tracić na znaczeniu, schodząc zwolna z widowni Wreszcie i Zakopane zrozumiało, że tak dalej być nie może i że chcąc rzeczywiście zasłużyć na miano europejskiego uzdrowiska, to i w tej dziedzinie trzeba coś zrobić. Zaczęto więc budować cały szereg nowych i z komfortem urządzonych pensjonatów. Do szeregu tych należy między innymi i pensjonat pani Drowej Żychoniowej. Położony w samym centrum miasta, przy zbiegu ulic Kościuszki i Sienkiewicza, w dużym ogrodzie, kąpie się cały w blaskach promieni słonecznych. I nie tylko położeniem, ale i wewnętrznym urządzeniem wybijają się on na czoło pierwszorzędnych i luksusowych pensjonatów. Pomijając urządzenie pokoi, które odpowiada wymogom i najwybredniejszym, oraz urządzenia niezbędne, wspomnieć należy o wspaniałym, jak na tutejsze stosunki hallu, którego podobiznę zamieszczamy obok, oraz saloniku, w których goście pani Drowej Żychoniowej mile spędzają godziny w dnie deszczowe i w długie zimowe wieczory.



Nowy rektor uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie: Prof. Dr. Edward Porębowicz znany poeta i krytyk literacki wybrany został rektorem uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.



Ze Zjazdów warszawskich: Uczestnicy Zjazdu Kółek rolniczych na placu Saskim, gdzie złożyli wieniec na grobie „Niezanego Żołnierza” w dniu 16 czerwca 1925. Fot. Reutt.



Pensjonat „ŁADA” ZAKOPANE UL. CHAŁUBIŃSKIEGO

obejmujący dwadzieścia słonecznych pokoi z werandami. Urządzenia nowoczesne, pokoje ciepłe

w zimie.
Ceny niskie !!

